Osadnik



na Ziemiach Odzyskanych

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM OSADNICTWA

Nr 1 (32) Warszawa, 10 stycznia 1948 r. Rok III

Co nam mówi budżet państwowy na rok 1948?

Sejm Ustawodawczy na posiedzeniu w dniach 29 i 30 grudnia ub. r. uchwalił budżet państwowy na 1948 r.

Już sam fakt przepracowania, przedyskutowania i uchwalenia budżetu w konstytucyjnym terminie dowodzi sprawności naszego aparatu i postępującej stabilizacji stosunków gospodarczych. Rzeczowa i wszechstronna dyskusja w Sejmie, gdzie na czoło wysuwały się zagadnienia najpilniejszych potrzeb społeczeństwa: odbudowy kraju, usprawnienia przemysłu i rolnictwa, rozbudowy sieci kulturalno - oświatowej dla szerokich mas ludowych dowodzą, iż Sejm, z woli narodu wybrany, wydatnie współpracuje z Rządem dla dobra kraju i ogółu społeczeństwa.

Budżet uchwalony na 1948 r. jest budżetem realnym. Dokładnie zostały przewidziane wszystkie źródła dochodu, którego ogólna suma przewidziana jest na 317 miliardów 444 milionów zł. Wydatki zaś wyniosą 277 miliardów 645 milionów zł. Tak więc przewidywana jest nadwyżka, wynosząca przeszło 39 miliardów złotych, która obrócona będzie na cele inwestycyjne, czyli na dalsze powiększenie naszego bogactwa narodowego.

> Z przemówienia posła Ob. Dra Jędrychowskiego na sesji budżetowej Sejmu:
>
> **Przeprowadzona analiza strony dochodowej budżetu prowadzi do następujących wniosków:**
>
> **a) Budżet państwowy opiera swoje dochody w poważnej mierze na uspołecznionym sektorze gospodarki narodowej.**
>
> **b) Wyraża on dążenie do sprawiedliwego udziału sektora prywatno - kapitalistycznego i drobno - towarowego w kosztach utrzymania państwa jednak bez nadmiernego fiskalizmu.**
>
> **c) Obciążenie podatkowe szerokich mas pracujących w porównaniu z okresem przedwojennym znakomicie zmalało.**

Dochody Skarbu Państwa wzrosną w 1948 roku o 78 proc. w porównaniu do roku ubiegłego. W pierwszym rzędzie wpłynie na to wybitny wzrost kwot z tytułu podatków i opłat skarbowych. Resorty gospodarcze, nasz przemysł państwowy, wykazują coraz większą dochodowość coraz bardziej zasilając Skarb Państwa. Właśnie dzięki temu, że kluczowe gałęzie przemysłu są włas-

nością państwa, stanowią one najpoważniejszą podporę budżetu i gospodarki narodowej. Po stronie dochodów budżetu państwowego Przemysł i Handel figurują potężną pozycją — 75,2 miliardów zł. Monopole Państwowe (Spirytusowy i Tytoniowy) dają do Skarbu — 68,2 miliardów zł. Pokaźne kwoty wpłyną z innych źródeł gospodarki upaństwowionej.

Jeśli chodzi o wydatki to szczególnie pokaźne kwoty przewidywane są na zaopatrzenie ludności. Tu ma się na myśli przede wszystkim szerokie masy pracujące, które w dzisiejszym momencie, gdy płace jeszcze są zbyt skromne w stosunku do kosztów utrzymania, wymagają wydatnej pomocy ze strony Państwa w postaci reglamentowanego zaopatrzenia.

Dlatego w tym punkcie przewiduje się wydatki w wysokości 90 miliardów zł., t. j. o 85 proc. więcej, niż w roku ubiegłym.

Ten wyraz troski o człowieka widzimy i w innych wydatkach. Szczególną troską otoczona jest oświata. Ministerstwo Oświaty wydatkuje na wyznaczone sobie cele 25,7 miliarda zł. Równocześnie poważne kwoty przewidywane są na oświatę (szczególnie na szkoły zawodowe) w innych ministerstwach. Ogólnie na oświatę przeznacza się ponad 40 miliardów zł., co stanowi blisko 15 proc. całości wydatków. Rząd i Sejm mocno podkreśliły ten moment, iż rozwój oświaty i szeroki do niej dostęp młodego pokolenia robotników i chłopów jest największą zdobyczą rządów Demokracji Ludowej i najważniejszym warunkiem Jej utrwalenia.

Wyrazem tejże troski o człowieka są przewidywane kwoty na opiekę społeczną i zdrowie. Na opiekę nad matką i dzieckiem przeznacza się 2,7 miliarda (wzrost o 65 proc.), na leczenie ubogich — 100 mil. zł. (o 25 proc. więcej), na walkę z chorobami wenerycznymi 1,1 miliarda (prawie 20 razy więcej!), na walkę z epidemiami 230 milionów (o 50 proc. więcej) i t. d. Ogólnie na opiekę społeczną wydatkuje się na 1948 r. o 42 proc. więcej niż w roku 1947; na emerytury i renty o 55 proc. więcej.

Nowouchwalony budżet słusznie określiło się w Sejmie i w szerokiej opinii społecznej mianem budżetu pokojowego. Wydatki na Obronę Narodową wynoszącą 31,6 miliarda zł., co wskazuje, że w tym roku na wojsko przeznacza się w porównaniu do roku ubiegłego kwoty dużo większe. Ogólna zwyżka wydatków państwowych wynosi 68 procent. I w tym wypadku nasz Rząd i Sejm dały dowód budżetem państwowym, iż chcą prowadzić politykę pokojową, opartą o przyjaźń i zrozumienie wszystkich tych narodów, które pokój i demokratyczny rozwój stosunków ogólnoludzkich uważają za swój cel najwyższy.

Rządowy projekt budżetu odznaczał się dążnością do oszczędności we wszystkich tych dziedzinach życia państwowego, gdzie to tylko było możliwe. Zmniejszono wydatki na liczne urzędy i instytucje państwowe, zlikwidowano w wielu resortach przerosty biurokratyzmu, wydatnie ograniczono liczbę samochodów, uchwalono oszczędności w transporcie kolejowym i t. d. W ten sposób w całości budżetu wprowadzone zostały oszczędności na sumę ponad 2,7 miliarda zł. Poważną część tych oszczędności (800 milionów zł.) przeznaczono na poprawę bytu ludzi pracy naukowej i personelu pomocniczego wyższych uczelni, następnie na wydatne zwiększenie etatów listonoszy wiejskich i t. p.

W czasie dyskusji nad budżetem zamierzenia gospodarcze na r. 1948 przedstawili w imieniu Rządu ministrowie: Minc, Bobrowski i Dąbrowski.

Minister Minc na podstawie cen i wskaźników wykazał, iż Rząd bitwę o handel wygrał i ceny ustabilizował. Są wszelkie dane ku temu, że zostanie w roku przyszłym zgromadzony odpowiedni zasób artykułów przemysłowych i rolniczych, celem dalszej stabilizacji cen. Rząd będzie importował te artykuły, których nasz rynek nie może jeszcze wyprodukować w należytej ilości (np. tłuszcze, obuwie). Spekulacja będzie w dalszym ciągu zwalczana. Przy utrzymaniu cen na obecnym poziomie i przy ewentualnym ich obniżaniu płaca zarobkowa coraz bardziej będzie realnie wzrastała.

Min. Bobrowski omówił plan inwestycyjny na rok 1948. Na inwestycje przeznacza się 190 miliardów zł. Jeśli chodzi o rozdział tej sumy to najważniejszymi pozycjami są: przemysł (40 proc.), komunikacja (24 proc.) i odbudowa (12,5 proc.). Prawie 1/3 całej sumy przeznaczona jest na inwestycje nowe. Szczególnie wielkie prace zostaną podjęte w Warszawie, w rejonie Szczecina i na Śląsku.

Min. Dąbrowski podkreślił, iż Rząd zrobi wszystko, aby utrzymać dotychczasową wartość złotego, a nawet tę wartość wzmocnić (przez politykę cen). Rząd przy wielkich poczynaniach gospodarczych stawia całkowicie na pokój. Wytycznymi w realizacji budżetu będą: przebudowa naszego życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego, usilna dążność do poprawy bytu szerokich rzesz ludu pracującego i liczenie przede wszystkim na własne siły.

Z wiarą w nowe wielkie osiągnięcia, w dalsze wzmocnienie naszej międzynarodowej pozycji, w dalszą poprawę bytu rzesz pracujących wchodzimy w nowy — 1948 rok.

Realizatorami zamierzonych planów jesteśmy wszyscy. Trzeba nam wszędzie pracować wydatnie, trzeba pamiętać o celach, które naszym pracom przyświecają, trzeba racjonalnie, planowo i oszczędnie dysponować funduszami publicznymi i własnymi. Na tej drodze budujemy dobrobyt całego narodu.

(—akw—)

Ze świata

Rok 1948 będzie rokiem dalszych osiągnięć w odbudowie i utrwaleniu pokoju. Wybitni mężowie stanu z ufnością patrzą w przyszłość.

TRYGVE LIE — ONZ

NOWY JORK, 1.1 (PAP). — Sekretarz generalny ONZ Trygve Lie w przemówieniu noworocznym stwierdził, że jakkolwiek Narody Zjednoczone osiągnęły porozumienie w wielu kwestiach, świat doznał rozczarowania, albowiem wielkie mocarstwa nie zdołały jeszcze osiągnąć rzeczywistego porozumienia w dzielących je sprawach. Mówca wyraził nadzieję, że rok 1948 przyniesie korzystną zmianę pod tym względem i wielkie mocarstwa będą mogły szybciej przystąpić do uregulowania problemów spornych.

Musimy — podkreślił Trygve Lie — pracować nieustannie na rzecz tego porozumienia. Powinniśmy popierać ONZ i zachować wiarę w jej misję.

Przy poparciu ludów całego świata Narody Zjednoczone będą potężną przeszkodą na drodze do wojny i nadzieją całej ludzkości.

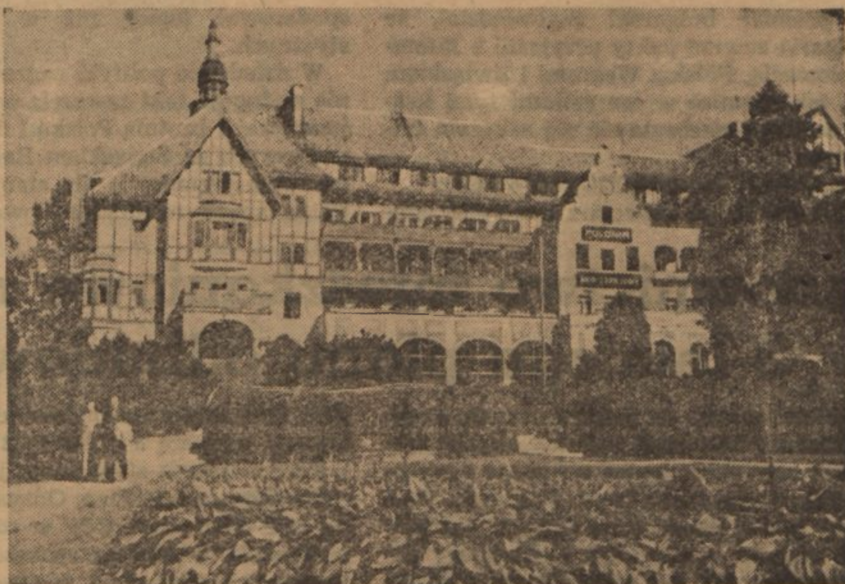
MARSZ. TITO — JUGOSŁAWIA

BELGRAD, 1.1. (PAP). — Z okazji nowego roku, marszałek Tito wygłosił mowę radiową, w której przedstawił bilans pierwszego roku wykonania planu 5-letniego. Podkreślił on, że mimo pewnych niepowodzeń, które wynikały z przeszkód obiektywnej natury, **osiągnięcia pierwszego roku są tak wielkie we wszystkich dziedzinach, że gwarantują powodzenie dalszych wysiłków na drodze do realizacji zasadniczego celu — lepszej i szczęśliwszej przyszłości narodów Jugosławii.** Osiągnięcia te stały się możliwe jedynie dzięki nowej strukturze socjalnej kraju.

W górnictwie plan wykonano w 104 proc., w zasiewach zbożowych — 92,2 proc., w rozwoju przemysłu — w przeszło 100 proc.

Marszałek Tito podkreślił również rozwój spółdzielczości jugosłowiańskiej, która obejmuje obecnie 10.296 spółdzielni, jak również zwrócił uwagę na dodatnie wyniki walki z analfabetyzmem, który w roku ubiegłym zmniejszył się co najmniej o 20 proc. Przeciętna płac podniosła się o blisko 21 proc.

Wzywając masy pracujące Jugosławii do wytężenia wszystkich sił celem realizacji zadań drugiego roku planu 5-letniego, marszałek Tito dał wyraz swej głębokiej wierze w urzeczywistnienie tego planu i w realizację ustroju socjalistycznego w Jugosławii.



Kudowa - Zdrój: Hotel Polonia (Film Polski)

GEN. MARKOS — GRECJA

RZYM, 1.1. (PAP). — Rozgłośnia greckiej armii demokratycznej ogłosiła proklamację noworoczną gen. Markosa. Proklamacja ta oświadcza, że armia demokratyczna pod kierownictwem tymczasowego rządu demokratycznego będzie w roku 1948 zadawała jeszcze mocniejsze ciosy siłom monarcho-faszystowskim, wspieranym przez imperialistów amerykańskich.

Rok 1948 — oświadcza gen. Markos — będzie rokiem chwały naszych żołnierzy, którzy nie zaprzestaną walki aż do zwycięstwa.

PREM. DYMITROW — BUŁGARIA

SOFIA, 1.1 (PAP). — Zwracając się do narodu bułgarskiego z okazji nowego roku, premier Dymitrow podkreślił, że Bułgaria należy bez zastrzeżeń do potężnego obozu antyimperialistycznego i demokratycznego.

Jest ona zdecydowana bronić niezachwianie swych zdobyczy demokratycznych i swej niepodległości narodowej.

Premier wspomniał o działalności tzw. komisji bałkańskiej, stwierdzając, że Bułgarzy nie dopuszczą tej komisji na swe terytorium podobnie, jak Jugosłowianie. Wyraził on następnie sympatię dla ludu greckieo, walczącego o wolność. W walce tej premier widzi cenny przyczynek do zapewnienia dobrosąsiedzkich stosunków między wszystkimi krajami bałkańskimi.

Wreszcie premier bułgarski zapowiedział, że wkrótce Bułgaria zawrze pakty przyjaźni z Rumunią, Czechosłowacją, Polską, Węgrami i Związkiem Radzieckim, jak również ze wszystkimi tymi krajami, które zechcą przeciwstawić się zakusom imperialistycznym.

POS. SLANSKY — CZECHOSŁOWACJA

PRAGA, 1.1 (PAP). — Sekretarz generalny czeskiej Partii Komunistycznej, poseł Slansky, kreśląc na łamach dziennika „Rude Pravo" bilans zeszłoroczny, stwierdza, że w wielu dziedzinach życia politycznego i gospodarczego Czechosłowacji osiągnięto poważne sukcesy. Połowa 2-letniego planu odbudowy gospodarczej państwa wykonana została w 100 proc. a dzięki wysiłkom rządu i całego społeczeństwa, udało się zażegnać kryzys aprowizacyjny, wywołany katastrofalnym nieurodzajem w ub. roku. Naród czechosłowacki wykazał, że umie gospodarować lepiej, niż w państwach kapitalistycznych.

W dziedzinie polityki zagranicznej na podkreślenie zasługuje fakt zawarcia w ub. roku umowy sojuszniczej z bratnią Polską i doniosłych umów gospodarczych ze Związkiem Radzieckim. Dzięki tym umowom wzmocniło się stanowisko Czechosłowacji na arenie międzynarodowej.

Wierzę, że w nadchodzącym roku 1948 siły demokratyczne na całym świecie zdołają wywalczyć trwały pokój, oparty na poszanowaniu suwerenności i demokratycznych swobód wszystkich narodów. Nasze wysiłki będą biegły w tym właśnie kierunku.

Min. Spr. Zagr. (—) Z. MODZELEWSKI

Budownictwo mieszkaniowe na tle 3-letniego planu odbudowy

Problem mieszkaniowy na terenie naszego kraju jeszcze bardziej się zaostrzył wskutek działań wojennych i barbarzyńskich metod celowego niszczenia miast i wsi, stosowanych przez okupanta. Stąd też olbrzymią troską Rządu obok innych ważnych zagadnień w okresie przebudowy i odbudowy całego życia gospodarczego jest przygotowanie mieszkań dla ludności pracującej miast i wsi. W programie 3-letniego Planu Inwestycyjnego na poważne miejsce wysuwają się pozycje na budownictwo mieszkaniowe i remonty budynków mieszkalnych, zniszczonych wskutek działań wojennych. Szczególnie w planie tym uwzględniono Ziemie Odzyskane z uwagi na odbudowę przemysłu i możliwości wydobycia bogactw naturalnych. Ziemie te ucierpiały mocno od działań wojennych, mających charakter niezwykle zaciętych walk w rejonie opolskim, nyskim, wrocławskim, gdańskim, kołobrzeskim i szczecińskim. Zniszczono tam w/g przybliżonych obliczeń statystycznych 123.793 zagrody wiejskie oraz 147.847 budynków miejskich. Wieś uległa zniszczeniu w 27,5%, miasto zaś w 40%.

W pierwszym etapie osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych trzeba było przede wszystkm pomyśleć o potrzebach osadnictwa. Na wsi wyremontowano czy odbudowano 13.000 zagród.

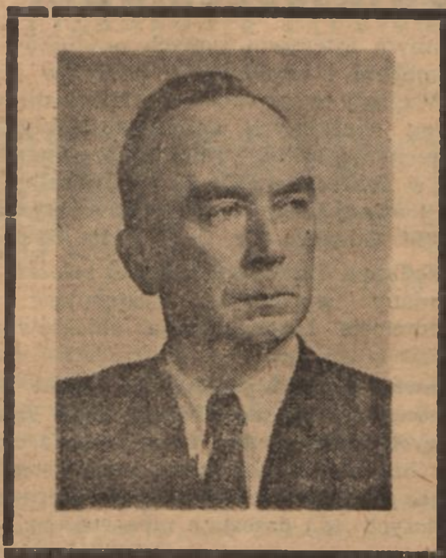
Budownictwo miejskie rozwijało się w tempie o wiele słabszym. Do roku 1947 wyremontowano zaledwie 4.056 budynków. W bieżącym roku brak jeszcze danych cyfrowych. Można jedynie stwierdzić, że kredyty na budownictwo miejskie na rok bieżący wynoszą 3 miliardy 272 miliony złotych.

Pocieszającym zjawiskiem jest stały wzrost procentowego udziału Ziem Odzyskanych w wydatkach na cele odbudowy. Gdy w roku 1946 procent ten w stosunku do sum przeznaczonych dla całego kraju stanowił zaledwie 6, to obecnie pozycje te wzrosły pięciokrotnie i Ziemie Odzyskane otrzymują 30% sum ogólnokrajowych.

Ziemie Odzyskane mają się stać w najbliższych latach głównymi ośrodkami przemysłowymi kraju, gdzie zgodnie z planem długofalowym powstaną giganty fabryczne i dlatego też problem mieszkań nabiera szczególnej wagi. Mieszkanie pracownicze jest dziś wydatkiem produkcyjnym a nie konsumpcyjnym, za jakie uważane było dawniej.

Aby zaradzić obecnemu brakowi mieszkań, jeszcze w bież. roku i na początku roku 1948 zostanie zmontowanych 2.400 domków fińskich dla pracowników przemysłu węglowego, który jest podstawą całej naszej gospodarki. Projektowana jest również rozbudowa mieszkań dla pracowników przemysłu hutniczego. Obecnie budownictwo mieszkaniowe opiera się głównie na remontowaniu budynków zniszczonych i uszkodzonych wskutek działań wojennych. Projektowane budownictwo mieszkaniowe obejmie przede wszystkim Zagłębie Śląsko-Dąbrowskie, Opolszczyznę i okręg wałbrzyski. Ziemie Odzyskane stają się już dziś zapleczem w odbudowie naszej gospodarki narodowej.

Zgon ś p. Dyrektora Rajmunda Buławskiego



Ś.p.
doc. dr RAJMUND BUŁAWSKI

W Krakowie w dniu 19 grudnia 1947 r. rozstał się z tym światem wielki entuzjasta ziem odzyskanych, niestrudzony i wnikliwy ich badacz — dr Rajmund Buławski, docent Uniwersytetu Poznańskiego, profesor Wyższej Szkoły Nauk Społecznych w Krakowie, dyrektor Biura Studiów Osadniczo-Przesiedleńczych Ministerstwa Ziem Odzyskanych, stały zastępca przewodniczącego Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych.

Zgon dra Buławskiego okrywa żałobą nie tylko zastęp uczonych polskich, ale też całe społeczeństwo, zwłaszcza społeczeństwo ziem odzyskanych, dla dobra którego w mozolnym trudzie dnia gorliwie pracował.

Naukowy wkład dra Buławskiego w planowe organizowanie życia na ziemiach zachodnich, w wykuwanie nowych jego zrębów, nowej treści i nowej formy społeczeństwa polskiego jest ogromne.

Pracę swą podjął jeszcze w okresie wojny, w czasie srogiej okupacji niemieckiej. Przyjąwszy wówczas rolę skromnego pracownika w Zarządzie Miejskim Krakowa gromadził materiały dotyczące ziem zachodnich umiejętnie konspirując rozległe plany urządzenia życia polskiego na piastowskiej ziemi. Wówczas też przygotował znakomitą swą pracę „Problemy osadniczo-przesiedleńcze ziem odzyskanych", która stała się kamieniem węgielnym — punktem wyjścia prac naukowych Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych.

Po odzyskaniu niepodległości Rząd Polski mianuje dra Buławskiego dyrektorem specjalnej instytucji do badań zagadnień ziem zachodnich Biura Studiów Osadniczo-Przesiedleńczych i stałym zastępcą przewodniczącego Rady Naukowej Ziem Odzyskanych. Na stanowisku tym rozwija On owocną działalność naukową i organizacyjną. Jego praktyczny umysł spostrzega zawsze te potrzeby i zagadnienia, które są najbardziej istotne, aktualne i wymagają naukowego opracowania. Organizując więc kolejne sesje Rady zdobywa coraz liczniejsze grono uczonych, specjalistów — fachowców i podsuwa cały arsenał żywotnych tematów. We wszystkich nich sam bierze czynny udział bądź wygłaszając opracowane przez siebie referaty, bądź dorzucając cenne uwagi w dyskusjach. Na specjalną uwagę zasługują Jego opracowania dotyczące problemu „Niemców pochodzenia polskiego", gminnych drużyn osadniczych jako awangardy osadnictwa rolniczego oraz pojemności ludnościowej rolnictwa niemieckiego po odłączeniu terytoriów wschodnich. Ta ostatnia praca — zbijająca twierdzenia niemieckie o niezbędności dla nich naszych ziem zachodnich — przetłumaczona została na język angielski.

Nadmienić też należy, że dyr. Buławski był inicjatorem planu regionalnego przesiedlenia ludności rolniczej na ziemie nowe oraz projektodawcą spółdzielni parcelacyjno - osadniczych.

U podstaw wszystkich poczynań śp. dra Buławskiego było umiłowanie ziem odzyskanych, toteż propagował wiedzę o tych ziemiach i porywał do niej innych. Podejmował wykłady na Kursie o Ziemiach Zachodnich organizowanym przez Uniwersytet Jagielloński i Akademię Górniczą, na Centralnym Kursie Nauki o Polsce i Świecie Współczesnym dla nauczycieli itp. kładąc całą swą wiedzę, wszystkie siły duchowe i fizyczne w dzieło ustabilizowania gospodarki polskiej na ziemiach odzyskanych i definitywnego scalenia ich z Macierzą.

Przedwczesna śmierć wyrwała z naszego grona wybitnego naukowca i patriotę, który do ostatniej chwili życia interesował się niezmiennie sprawami ziem odzyskanych.

Trzy wysokie nagrody za pracę historyczną o Ziemiach Odzyskanych

Polskie Towarzystwo Historyczne podaje do wiadomości ustanowienie przez Ministra Oświaty trzech nagród w wysokości Zł. 250.000, 200.000 i 150.000, za prace z zakresu historii Ziem Odzyskanych.

Nagrody zostaną przyznane przez jury powołane przez Zarząd Główny PTH za prace wydane drukiem w latach 1945 — 1948 lub złożone w rękopisie na ręce Sekretarza Generalnego PTH doc. dra Aleksandra Gieysztora. Warszawa. Uniwersytet, przed 1 lipca 1948 r. Nagrody mogą być podzielone. Przyznanie nagród nastąpi w czasie VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich we Wrocławiu we wrześniu 1948 r.

mgr ADAM STELMACH

Nowy dekret w akcji uwłaszczeniowej

Zgodnie z planowaniem osiedleńczym, **akcja uwłaszczeniowa rolnicza wkroczyła na jesieni 1947 roku w trzecią i ostatnią fazę**, w której przeprowadzone zostanie ostateczne określenie granic gospodarstw, szacunek nadanych obiektów wreszcie wpis hipoteczny. Dwie pierwsze czynności uzupełniają treść aktu nadania, który ustalając wyraźnie i ostatecznie osobę nabywcy, przedmiot nadania — gospodarstwo — określa z konieczności w przybliżeniu.

Po dokonaniu tych czynności — skoro już wiadomo dokładnie kto, co i za ile otrzymuje — zapada **orzeczenie o wykonaniu aktu nadania**, które **przenosi prawo własności gospodarstwa** ze Skarbu Państwa **na osadnika**. Formalne stwierdzenie tej okoliczności następuje przez dokonanie odpowiedniego **wpisu w księgach wieczystych**.

Tak przedstawia się w skrócie schemat czynności III fazy akcji uwłaszczeniowej. Jakie trudności i zagadnienia w związku z tym stanęły przed realizatorami osadnictwa i jak zostały rozwiązane?

Na pozór zdawałoby się, że sprawa wpisów hipotecznych na Ziemiach Odzyskanych jest rzeczą względnie prostą, ponieważ reforma rolna na ziemiach dawnych technicznie zbliżona jest do osadnictwa, przepisy zatem regulujące wpisywanie do ksiąg hipotecznych (gruntowych) prawa własności nieruchomości przejętych na cele reformy rolnej z powodzeniem mogłyby znaleźć odpowiednie zastosowanie na Ziemiach Odzyskanych przy dokonywaniu wpisów do dawnych, poniemieckich ksiąg gruntowych.

Tak jednak nie jest — musimy bowiem uprzytomnić sobie, iż o ile w wyniku reformy rolnej parcelowano w Polsce Centralnej z reguły majątki (powyżej 50 względnie 100 h), tworząc z jednego większego obiektu kilka czy kilkanaście żywotnych gospodarstw, — to **na Z. O mamy do czynienia z zasadniczą przebudową ustroju rolnego**, która na zapas ziemi dla osadników przeznaczyła ogromną większość gospodarstw wszelkiego typu, od najmniejszych poczynając.

Podstawą do włączenia do zapasu ziemi była tu bowiem nie wielkość danego objektu, lecz osoba dotychczasowego właściciela —Niemca. W rezultacie następuje całkowite niemal przekreślenie dawnych granic gospodarstw, zrozumiałe wobec faktu, że na gruzach dawnego ustroju, gdzie wielka własność zajmowała do 40% powierzchni użytków, — **tworzymy** obecnie **ustrój nowy, którego trzon stanowią gospodarstwa chłopskie od 7 do 15 h**, a tylko 10% ogółu użytków rolnych wyłączone na cele publiczne może tworzyć większe jednostki gospodarcze.

Dalszym momentem charakteryzującym odrębność **akcji uwłaszczeniowej na Z. O.** jest jej **masowość i tempo**, podyktowane zarówno **koniecznością stabilizacji stosunków prawnych na Z. O** jak i żywotnym interesem samych osadników (możliwość obrotu i uzyskiwania kredytów hipotecznych). Względy te spowodowały, iż kwestia wpisów do ksiąg wieczystych obiektów objętych akcją uwłaszczeniową rolniczą i nierolniczą unormowana została w **dekrecie z dnia 28 października 1947 r. o mocy prawnej ksiąg wieczystych na obszarze Z. O. i b. W. M. Gdańska** (Dz. U. R. P. Nr. 66 poz. 410).

Wychodząc z omówionych wyżej założeń, dekret wspomniany wprowadził następujące zasady w przedmiocie hipotekowania obiektów osadniczych:

1) **Dawne księgi hipoteczne (z czasów niemieckich) odnoszące się do nieruchomości ziemskich, tworzących zapas ziemi, tracą moc**, zachowując jednak charakter dokumentów; reszta ksiąg (a więc dotyczące gospodarstw autochtonów, nieruchomości nierolniczych itd.) pozostaje nienaruszona.

2) Do czasu założenia dla gospodarstw osadniczych nowych ksiąg wieczystych — wprowadza się, znaną zresztą ogólno-polskiemu prawu hipotecznemu, instytucję zbioru dokumentów. **Złożenie wniosku do zbioru dokumentów na podstawie zarządzenia sądu ma wszelkie skutki wpisu do ksiąg wieczystych**, nie wyłączając rękojmi wiary publicznej.

Przepis ten stanowi niesłychane ułatwienie technicznych trudności, związanych z urządzeniem w krótkim przeciągu czasu wielkiej ilości kilkuset tysięcy ksiąg wieczystych — wymagających olbrzymiego zapasu ksiąg i druków oraz powolnej i starannej pracy nader licznego, a przy tym należycie wykwalifikowanego personelu. Dalszym wyrazem dążności do ułatwienia akcji hipotekowania gospodarstw jest przepis, pozwalający na **zastąpienie planu nieruchomości** (sporządzenie którego jest również sprawą skomplikowaną i przewlekłą) — **szkicem i opisem granic** poświadczonym przez starostwo.

3) Z uwagi na doniosłość akcji regulacji tytułów własności dla stabilizacji stosunków na Z. O. **Państwo ujęło w swe ręce przeprowadzenie wpisów prawa własności nadanych obiektów** — sąd dokonywa ich na wniosek Starosty.

Jak widać z powyższych uwag nowy dekret hipoteczny dąży do stworzenia możliwie najlepszych warunków dla szybkiego i sprawnego przeprowadzenia akcji hipotekowania obiektów osadniczych na Z. O., biorąc pod uwagę specyficzne warunki istniejące na tamtych obszarach i korzystając odpowiednio z ulg i instytucji znanych prawu powszechnemu — nie ma on jednak charakteru „rewolucyjnego", nie wprowadza nowych koncepcji, które przez swą odrębność w porównaniu z powszechnie obowiązującymi przepisami stałyby w sprzeczności z ogólnymi wysiłkami nad pełnym pod każdym względem zespoleniem Ziem Odzyskanych z resztą kraju.

JULIUSZ ROLIPIŃSKI
Dyr. B. G. Kom. Klas. Szac.

Przewodnie problemy uwłaszczenia nierolniczego

IV Żywotne sprawy samorządu



Akcja uwłaszczenia nierolniczego odsłania cały szereg nowych problemów, które muszą być rozstrzygnięte zanim fakty dokonane w dziedzinie przekazywania mienia nie przeszkodzą ich załatwieniu.

Jest rzeczą zrozumiałą, że samorząd miejski zainteresowany jest tą akcją w znacznie szerszej mierze niż wynikałoby to z bezpośredniego zapotrzebowania mienia nierolniczego na cele samorządu, o którym mówiliśmy w artykule poprzednim. Między żywotnymi interesami samorządu, a uwłaszczeniem nierolniczym, istnieją zasadnicze powiązania.

Osiedla miejskie, po to, aby były żywotne, muszą mieć sprecyzowane ramy funkcjonalne, a więc muszą służyć określonym i wyraźnym celom w strukturze ogólnopaństwowej. Uwłaszczenie nierolnicze ma więc poważny wpływ na rozwój miast i na sprecyzowanie się i wykrystalizowanie oblicza poszczególnych osiedli. Przykładem takiej krystalizacji, jest dokonany przez Główną Komisję Klasyfikacyjno-Szacunkową podział osiedli na Ziemiach Odzyskanych na 6 klas miejscowości. Zaliczanie do klas miejscowości wpływa nie tylko na wyniki finansowe akcji, nie tylko różniczkuje wartość mienia, lecz także wyznacza pewną rangę poszczególnym osiedlom w skali ogólnokrajowej. Nie jest rzeczą obojętną dla miast, do jakiej klasy miejscowości zostały one zaliczone w porozumieniu z organami Głównego Urzędu Planowania Przestrzennego i przewodniczącymi Wojewódzkich Komisji Klasyfikacyjno-Szacunkowych. Przy zaliczaniu bowiem osiedli do poszczególnych klas miejscowości, odgrywały rolę nie tylko wielkość osiedla, stan zaludnienia, stopień i jakość zniszczeń, lecz także i to w poważnej mierze perspektywy rozwojowe osiedla w ramach scalonego organizmu nowej Polski. Podział zatem na 6 klas oznacza w dużej mierze hierarchizację poszczególnych miejscowości w skali ogólno-państwowej, co nie pozostanie bez wpływu na stosunek do poszczególnych miast.

Niemniej istotne dla osiedli miejskich problemy, wyłaniają się w związku z planami zagospodarowania przestrzennego poszczególnych miast. Uwłaszczenie nierolnicze przyśpieszyło opracowanie tychże planów dla wszystkich osiedli, a waga ich dla samorządu, przyrównana być może do konstytucji rozwojowej danego osiedla. Bez planów zagospodarowania przestrzennego mowy być nie może o właściwej gospodarce długofalowej samorządów. Dla uwłaszczenia nierolniczego plany zagospodarowania przestrzennego stanowią podstawę dla wartościowania obiektów nie tylko w zależności od ich położenia w osiedlu, lecz także uwzględnienia obecnego i przyszłego użytkowania mienia. Stąd też plany owe stanowią dla osiedli miejskich plany rozbudowy sharmonizowanej z wszystkimi elementami składającymi się na rozbudowę uporządkowaną, dla uwłaszczenia nierolniczego dają podstawę do racjonalnych kryteriów oceny nieruchomości w perspektywie długofalowej. Strefy ekonomiczne i podział na kategorie gruntów, niezbędne dla uwłaszczenia nierolniczego, staną się na przyszłość podstawowym kryterium dla wartościowania także i po ukończeniu uwłaszczenia nierolniczego. Dlatego też wszelkie pośpieszne i nieprzemyślane decyzje w tych sprawach, będą miały swoje reperkusje w szeregu żywotnych dziedzin interesujących samorząd także i po ukończeniu uwłaszczenia nierolniczego. Należy z naciskiem podkreślić, że waga tych zagadnień nie jest zdaje się w terenie dostatecznie uwzględniana. Organa samorządu terytorialnego winny poświęcić szczególną uwagę planom zagospodarowania przestrzennego i podziałowi miast na strefy, aby zaniedbania



Legnica — fragment miasta
(Film Polski)

i niedociągnięcia na tym odcinku nie spaczyły w przyszłości struktury osiedla.

Uwłaszczenie nierolnicze stworzy nową strukturę własności mienia w osiedlach. Z uwagi na to, że własność nieruchoma nie ulega szybkim fluktuacjom i przemianom, przekazywanie mienia wytycza strukturę własności na okresy wieloletnie. Warto podkreślić, że władanie nieruchomościami ma dwa różniące się co do czasokresu tory. Jeśli nieruchomość bowiem składa się z gruntu i budynku, to tylko grunt jest niezniszczalny, budynki natomiast stopniowo niszczeją i wpływ samorządu na odbudowę jest znacznie większy niż wpływ na posiadanie gruntu, o ile abstrahujemy od skomplikowanej procedury wywłaszczeniowej. Stąd też umacniają się zdrowe dla rozwoju miast poglądy, że grunty nie powinny być przedmiotem sprzedaży, a stanowić trwałą bazę rozwojową dla samorządu terytorialnego, jako gospodarza miast. Tak dzieje się np. w wielu miastach zachodniej Europy i nikt tego rodzaju polityki nie uważa za ograniczenie prawa własności prywatnej budynków. W naszych warunkach wydaje się rzeczą właściwą stopniowo przełamywać opory, jakie w tej mierze jeszcze istnieją w psychice społeczeństwa.

Obecny wpływ samorządu na kształtowanie się nowej struktury własności nieruchomej na Ziemiach Odzyskanych będzie wielce ograniczony z uwagi na szczupłość zasobów finansowych i konieczność uwzględnienia obecnego władania nieruchomościami, będącego podstawą dla pierwszeństwa nabycia. Tym większy więc nacisk położyć muszą samorządy na takie obiekty, których wyłączenie jest uzasadnione nie tylko obecnymi potrzebami miast. lecz także potrzebami długofalowymi, zarysowanymi w planie zagospodarowania przestrzennego

Związek interesów samorządu i uwłaszczenia nierolniczego, występuje jeszcze na jednym odcinku. Samorząd bowiem przejął administrację całego mienia nierolniczego o typie mieszkalnym i usługowym przez powołane dla tego celu zarządy nieruchomości. Jest to jedno z ciężkich zadań samorządu, zważywszy, że Państwo dało w administrację samorządowi mienie, o typie deficytowym i nie stworzyło, bo stworzyć nie mogło źródeł pokrycia niedoborów. jeśli uwzględnimy ogromne potrzeby tegoż mienia w dziedzinie konserwacji. Nikt, obiektywnie rozumujący. nie może obciążać samorządu odpowiedzialnością za dekapitalizację mienia nieruchomego na Ziemiach Odzyskanych. Toteż wydaje się koniecznym, aby w czasie stosunkowo niedługim Państwo w porozumieniu z organami samorządu, w ramach swych możliwości finansowych, sprecyzowało szczegółowy podział kompetencji i odpowiedzialności za los majątku narodowego, będącego obecnie w administracji samorządu. Wydaje się być rzeczą pewną, że zagadnienie to wystąpi z całą siłą właśnie na tle realizacji uwłaszczenia nierolniczego.

Reasumując podkreślić trzeba, że wzajemna zależność akcji uwłaszczeniowej i najżywotniejszych interesów samorządu terytorialnego, wymagają pełnego sharmonizowania poczynań i planów, jak również zaktywizowania wysiłków na zarysowanych przez nas odcinkach, gdyż nie ma mowy o prawidłowym uwłaszczeniu nierolniczym bez uwzględnienia najszerszych postulatów samorządu i odwrotnie. nie ma mowy o należytym rozwoju samorządu bez pełnego uwzględnienia szeroko pojętych interesów uwłaszczenia nierolniczego.

Do P. T. CZYTELNIKÓW I PRENUMERATORÓW

Przypominając o konieczności opłacenia prenumeraty jeszcze w tym miesiącu komunikujemy, że stawki prenumeraty po podwyższeniu wynoszą obecnie: kwartalnie 50 zł., półrocznie 100 zł., rocznie 200 zł.

Równocześnie wzywamy wszystkie instytucje, które dotychczas otrzymywały pismo nasze bezpłatnie, aby z dniem 1-go lutego zechciały uiścić prenumeratę, gdyż w przeciwnym razie będziemy zmuszeni wstrzymać wysyłkę naszego pisma.

Numer naszego konta PKO I-1747 „Osadnik na Ziemiach Odzyskanych".

ADMINISTRACJA

Przeszło 700 węglarek miesięcznie

WROCŁAW (ZAP). Kiedy w lipcu 1945 r. trzydziestoosobowa ekipa przejmowała wrocławską fabrykę wagonów. trudno było przypuszczać, że w dwa lata później ta odbudowana przez Polaków fabryka produkować będzie 700 węglarek miesięcznie. Budynki były w 30% zniszczone, maszyny w 90%. Wiele maszyn zginęło. Produkcja węglarek we Wrocławiu odbywa się systemem taśmowym. Podczas kiedy w pierwszym kwartale 1946 r., produkcja wyniosła 416 sztuk, w drugim 818, a w trzecim 916 sztuk. to obecnie przekracza ona 700 węglarek miesięcznie, przy równoczesnym produkowaniu wagonów kolejowych innego typu. Ostatnio fabryka produkuje m. in. wagony pocztowe.

Przemysł ludowy na Ziemiach Odzyskanych

SZCZECIN (ZAP). — W ramach odbudowy życia gospodarczego Ziem Odzyskanych powstawają przy poszczególnych spółdzielniach ośrodki przemysłu ludowego, którego robotnicy przybyli na Ziemie Odzyskane głównie z Wileńszczyzny.

PATRYCY DZIURZYŃSKI

Rok 1947 w osadnictwie rolnym



Rok 1947 był rokiem decydujących osiągnięć w osadnictwie rolnym na Ziemiach Odzyskanych.

Osadnictwo rolne wzrosło znacznie liczbowo. Na 1.I.1947 liczba osadników w gminach wiejskich wynosiła 2.270.762 osób, zaś na 1.XII.1947 2.853.656 osób, a wzrost ten świadczy o dalszej żywiołowości akcji osadnictwa rolnego. Koniunkturalni osadnicy, którzy nie byli silnie związani ze stanem chłopskim, opuścili gospodarstwa dobrowolnie bądź na skutek akcji uwłaszczeniowej, a na gospodarstwach pozostał przeważnie element chłopski, uważający ziemię za swój warsztat pracy a nie za obiekt spekulacji.

W roku tym osadnictwo rolne zostało pod względem prawnym uregulowane. Wprawdzie dekret o ustroju rolnym i osadnictwie został podpisany w dniu 6 września 1946 roku, lecz były to tylko ramy ogólne. Dopiero rozporządzenia wykonawcze wykreśliły właściwy obraz ustroju rolnego ze wszystkimi szczegółami.

Prawne uregulowanie zagadnień osadnictwa rolnego pozwoliło na regulację w terenie dokonanego osadnictwa i przeprowadzenie akcji uwłaszczeniowej. Dwie daty: dzień 9 marca 1947 — wręczenia osadnikom pierwszych aktów nadania, oraz dzień 14 grudnia 1947 — wręczenia osadnikom pierwszych zaświadczeń hipotecznych, są datami historycznymi w osadnictwie rolnym. Daty te zadokumentowały stanowisko władz państwowych, że podstawą ustroju rolnego na Ziemiach Odzyskanych są indywidualne gospodarstwa chłopskie, stanowiące nieograniczoną własność ich właścicieli, na który to cel przeznacza się około 90 proc. wszystkich użytków rolnych znajdujących się na Ziemiach Odzyskanych. W roku 1947 Komisje Osadnictwa Rolnego wydały około 340.000 orzeczeń o nadaniu własności osadnikom, którzy osiedlili się w latach ubiegłych, zaś w dniu 14 grudnia pierwszych 26.000 osadników otrzymało już akty hipoteczne własności, w których wskazane są dokładne granice otrzymanych gospodarstw, szacunek ich oraz warunki spłaty. Z chwilą otrzymania tych zaświadczeń hipotecznych osadnicy zostali pełnoprawnymi właścicielami swych gospodarstw bez żadnych ograniczeń w takim samym stopniu jak i na ziemiach dawnych. Dzień 14 grudnia 1947 był wynikiem dużej pracy aparatu państwowego, gdyż władze ziemskie musiały w terenie przeprowadzić regulację gospodarstw a następnie je wycenić. Władze sądowe musiały założyć nowe księgi hipoteczne, co wymagało nawet zmiany prawa hipotecznego w celu unieważnienia dotychczasowych ksiąg hipotecznych oraz uproszczenia czynności hipotecznych.

Zagospodarowanie się osadników rolnych na Ziemiach Odzyskanych było przedmiotem specjalnej troski władz państwowych. Dowodem tego było kierowanie całego importu koni i bydła na Ziemie Odzyskane, prowadzenie na tych terenach akcji siewnej, znaczne kredyty dla osadników na pomoc w zagospodarowaniu się, dostarczanie nawozów sztucznych za gotówkę i t. p.



Karkonosze — zimą.
(Film Polski)

Mimo dużych braków szczególnie w sile pociągowej oraz klęsk żywiołowych, jakie doznało rolnictwo, wyniki gospodarcze osadników były pomyślne, o czym świadczy między innymi spłata podatku gruntowego w zbożu, która przebiega zadowalająco.

W roku 1947 władze państwowe uczyniły wszystko, co było możliwe dla wprowadzenia odpowiedniego klimatu dla osadnictwa rolnego. Niewątpliwie i osadnik rolny spełnił swe zadania, pokazując światu, że chłop polski potrafi gospodarować nawet w najtrudniejszych warunkach zniszczeń i klęsk.

Stoimy na progu 1948 roku. Przed chłopami rysują się dalsze zadania do spełnienia. Osadnicy na Ziemiach Odzyskanych winni zwiększyć obszary zasiewu, by uprawić cały obszar przydzielonych im gospodarstw. Winni podnieść kulturę rolną swych gospodarstw, by osiągnąć jak największą wydaj-

ność z hektara. Kolosalne zadania i szanse stoją nadal przed chłopami z ziem dawnych. Oni to winni objąć dotychczas nieprzydzielone gospodarstwa i folwarki przesiedlając się na Ziemie Odzyskane wraz z posiadanym inwentarzem żywym i innymi zasobami. Chłopi winni zdać sobie jasno sprawę, że Państwo Demokratyczne stworzyło im jedyną historyczną możliwość zdobycia pełnorolnych gospodarstw, i szansy tej nie wolno im zaniedbać.

Rok 1948 powinien się stać i nim będzie napewno — ostatnim rokiem osadnictwa. W roku tym zniknąć powinien ostatni hektar odłogu pod pługiem pracowitego polskiego chłopa — prawowitego gospodarza tych ziem.

Czytajcie nasze odpowiedzi

Jak otrzymać gospodarstwo rolne na prawach osadnika wojskowego?

Ob. Stefan Fudala, Gromada Osiek, pow. Oława, woj. wrocławskie.

Obywatel jest zdemobilizowanym żołnierzem I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki, uczestnikiem walki pod Lenino, zam. w roku 1946 jako kawaler przy ojcu, tymczasem obecnie, po zawarciu małżeństwa, pragnie otrzymać gospodarstwo rolne na prawach osadnictwa wojskowego.

Obywatel, jako zdemobilizowany żołnierz Wojska Polskiego, biorący udział w walkach o Polskę, ma na podstawie art. 18, ust. 1, pkt. 1 Dekretu z dnia 6.9.1946 roku pierwszeństwo do otrzymania gospodarstwa rolnego, które jeszcze nie zostało dane w posiadanie innym osadnikom. Gospodarstwa takie istnieją jeszcze na Ziemiach Odzyskanych, zwłaszcza w woj. olsztyńskim i szczecińskim, jednak budynki są zniszczone i brak jest inwentarzy, a pola są nieobsiane, stosunkowo najlepszy stan budynków jest w województwie szczecińskim.

Ponieważ Obywatel mieszka w pow. Oława, byłoby najdogodniej uzyskać gospodarstwo w tym powiecie, gdyż ojciec pomógłby w zagospodarowaniu się. Niewątpliwie jednak w pow. oławskim wszystkie gospodarstwa posiadające jakiekolwiek możliwości zamieszkania są zajęte, ale może jeszcze w gromadzie, w której Obywatel mieszka, pozostał nieprzydzielony zapas gruntu. W tej mierze miarodajnych informacji może udzielić starostwo powiatowe w Oławie (referat osiedleńczy, lub referat rolnictwa i ref. roln.). Jeżeli taki zapas ziemi istnieje, a Obywatel zgadza się razem z ojcem zamieszkać w tych samych budynkach, należy wystąpić z wnioskiem do Powiatowej Komisji Osadnictwa Rolnego o przydział odpowiedniej działki rolnej.

Jeżeli w danej gromadzie brak jest ziemi, może Obywatel zwrócić się do Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie lub Olsztynie o przydział gospodarstwa rolnego, jednak w tym wypadku niezbędne jest posiadanie własnych środków do zagospodarowania się, a zwłaszcza siły pociągowej, gdyż na pomoc Państwa można liczyć tylko w nieznacznym stopniu.

Osadnicy mający prawo do osadnictwa wojskowego a nie posiadający własnych środków, mogą uzyskać gospodarstwo w ramach osadnictwa pracowniczo-parcelacyjnego, którego zasady zostały omówione w „Osadniku" Nr. 2 z dnia 20.VIII.46. Tacy osadnicy po 5-ciu latach pracy w charakterze robotnika Państwowych Nieruchomości Ziemskich otrzymają gospodarstwo z inwentarzem martwym i żywym. Jeżeli Obywatel zgadza się na to, należy wnieść podanie do dyrekcji P.N.Z-tu w Szczecinie, w Cieplicach lub Wrocławiu.

W razie otrzymania gospodarstwa rolnego przysługiwać będzie Obywatelowi jako osadnikowi wojskowemu prawo odliczenia od ceny gospodarstwa wartości przeciętnego 10-hektarowego gospodarstwa ustalonego w rozporządzeniu z dnia 22 listopada 1947 roku na 250 cetnarów metrycznych żyta.

Sprawa wydawania zaświadczeń, stwierdzających udział w walkach o Polskę, zostanie na nowo uregulowana i w tym względnie będą podane szczegółowe informacje w jednym z najbliższych numerów „Osadnika".

Jeżeli Obywatel ma zaświadczenie z jednostki wojskowej o przydziale krowy ze stwierdzeniem, że była własnością wojska, krowa taka nie może być uznana za poniemiecką. Decydowanie w tych sprawach należy do referatu rolnictwa i reform rolnych starostwa powiatowego. Nawet, jeżeli krowa została uwidoczniona w uprawomocnionym akcie nadania wydanym ojcu, to akt taki ulegnie odpowiedniemu sprostowaniu.

Prawo pierwszeństwa przy wyborze gospodarstwa i budynków

Ob. Wacław Kanar, Łebień, poczta Łebień, pow. Lębork.

Obywatel jest kierownikiem grupy parcelantów, która objęła majątek Łebień w końcu września 1946 r. Na majątku tym znajdował się strażnik P.N.Z., który miał razem z administracją wyjechać, jednak po dwu miesiącach bez zgody grupy parcelacyjnej został przez referat osiedleńczy starostwa skierowany na majątek jako osadnik. Obecnie następuje ostateczny podział i regulacja gospodarstw, a osadnik ten rości sobie prawo pierwszeństwa do wyboru gospodarstwa i budynków.

Otóż wspomnianemu osadnikowi nie przysługuje prawo pierwszeństwa do otrzymania gospodarstwa z tego powodu, że na terenie gospodarstwa pierwszy zamieszkał. Pierwszeństwo to przysługuje zgodnie z art. 18, ust. 2 dekretu osobom, które zostały wprowadzone przez władze państwowe w posiadanie grun-

tu na obszarze Ziem Odzyskanych, a strażnik — przed objęciem folwarku przez grupę parcelacyjną był tylko pracownikiem Państwowych Nieruchomości Ziemskich, a nie posiadaczem gruntu.

Niemniej jednak strażnik ten posiada takie same prawa do gospodarstwa, jak i inni parcelanci. Jeżeli majątek zagospodarowany przez P.N.Z. zostaje przekazany na cele osiedleńcze, Państwowe Nieruchomości Ziemskie przenoszą swych robotników na inne majątki, jednak stali robotnicy t. zw. ordynariusze mogą zgłosić pretensje swe do otrzymania gospodarstwa z tego majątku na równi z innymi parcelantami. Jeżeli majątek obejmuje spółdzielnia parcelacyjno - osadnicza i spółdzielnia ma mniej członków, niż jest przewidywanych do utworzenia gospodarstwa, ordynariusz P.N.Z. może dostać gospodarstwo i stać się członkiem spółdzielni — tylko za zgodą władz spółdzielni, jednak na mocy ustawy o spółdzielniach winien być przyjęty na członka, jeżeli odpowiada przepisom statutu t. zn. podporządkuje się uchwałom, przyjmuje na siebie ciężary i wnosi wymagane wkłady

Podobnie dzieje się, gdy folwark obejmuje grupa parcelacyjna. Jednak jeżeli grupa nie jest pełna, to władze osiedleńcze mogą narzucić grupie każdego osadnika wg. swego uznania, albowiem w takiej grupie każdy osadnik zasadniczo gospodaruje samodzielnie, a grupa nie podejmuje żadnych wspólnych czynności gospodarczych. Nawet, jeżeli grupa jest pełna, to władze przekazując grupie majątek na osadnictwo mogą zastrzec gospodarstwa dla dotychczasowych robotników, lub też wydzielić część gruntów i budynków od przekazania grupie parcelacyjnej

W razie opracowania przez władzę ziemską planu regulacji gospodarstw, powstałych z objętego przez grupę folwarku, następuje podział tych gospodarstw pomiędzy parcelantów i wtedy następuje przydział budynków, chyba, że sprawa ta została już uregulowana uprzednio aktami nadania. Przydział poszczególnych gospodarstw następuje zasadniczo na wniosek grupy parcelacyjnej, a władza przydziela te gospodarstwa wraz z budynkami; jeżeli nie ma wspólnego wniosku grupy parcelacyjnej, w tym wypadku powiatowa władza administracyjna, czy Powiatowa Komisja Osadnictwa Rolnego, winna kierować się kolejnością przybycia osadników na dany folwark, w razie zaś równoczesnego przybycia — pierwszeństwem ustalonym w art. 18, ust. 1 dekretu — a w razie braku osadników, mających pierwszeństwo lub w razie jednakowego pierwszeństwa — swym uznaniem. Wspomnianemu strażnikowi nie przysługuje pierwszeństwo ustawowe, tak samo Obywatel jako kierownik grupy nie ma ustawowego pierwszeństwa, jednak członkowie grupy parcelacyjnej powinni uwzględnić pracę Obywatela i wyrazić zgodę na przydział wybranego gospodarstwa, tak samo i powiatowa władza administracji ogólnej powinna w razie sporu wziąć pod uwagę zasługi i pracę Obywatela w zasiedleniu folwarku.

Sytuacja prawna posiadaczy obiektów porzuconych i poniemieckich

Ob. P. Kazimiera, Puck - Pomorze.

Jest Obywatelka repatriantką z za Bugu i pozostawiła w dawnym miejscu zamieszkania nieruchomość ziemską z zabudowaniami oraz parcelę budowlaną. Obecnie administruje Obywatelka dwoma budynkami na podstawie decyzji PUR'u — jednakże napotyka w praktyce na jakieś trudności, czego dowodem są procesy sądowe i obawia się Obywatelka, by nie odebrano jej administracji.



Rynek we Wrocławiu.
(Film Polski)

Treść listu nie daje podstaw do udzielenia zdecydowanej odpowiedzi, gdyż nie informuje nas Obywatelka o istotnych dla oceny sytuacji okolicznościach. Przede wszystkim nie sposób zorientować się, gdzie jest położona nieruchomość, którą Obywatelka administruje. Z adresu Obywatelki możnaby wnioskować, że w Pucku, a więc poza obszarem Ziem Odzyskanych.

Sprawę przekazywania przez Państwo mienia nierolniczego uregulował dekret z dnia 6 grudnia 1946 (Dz. U. R. P. Nr. 71, poz. 389) wyłącznie dla obszaru

Ziem Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska. Tylko na tym terenie akcja przekazywania przez Państwo nieruchomości już została rozpoczęta i powołano komisje klasyfikacyjno - szacunkowe oraz osadnictwa nierolniczego. Ma to doniosłe znaczenie nie tylko ze względu na możność uzyskania przez poszczególne osoby, a w tym i przez repatriantów, tytułów własności już w najbliższym czasie. Postanowienia wzmiankowanego dekretu w dużym stopniu stabilizują sytuację dotychczas prowizorycznych posiadaczy, osadzonych na obiektach nierolniczych przez różne władze np. jak Obywatelka przez Państwowy Urząd Repatriacyjny. O ile na terenie województw centralnych sytuacja prawna posiadaczy obiektów opuszczonych i poniemieckich nie jest dotychczas ustawowo sprecyzowana — o tyle na obszarze Ziem Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska lukę tę wypełnił ustęp (2) artykułu 7 dekretu z dnia 6 grudnia 1946.

Przepis ten stanowi, że osoby wprowadzone w posiadanie mienia poniemieckiego przez władze państwowe lub samorządowe, a więc i przez PUR, mają pierwszeństwo do nabycia lub wydzierżawienia tego mienia.

Dalsze kwestie poruszone w liście są ściśle uzależnione od tego, czy Obywatelka korzysta z przywilejów dekretu z dnia 6 grudnia 1946 i czy zatem jej sprawa wchodzi w zakres zagadnień normowanych przez resort Ministerstwa Ziem Odzyskanych, gdyż na pozostałych terenach Państwa sytuacja prawna posiadaczy obiektów opuszczonych i poniemieckich jest, jak zaznaczyliśmy wyżej, zupełnie inna.

Istnieje tylko możliwość otrzymania mebli bezpłatnie

Ob. Kogut Franciszek, Trzebinia, gm. Lubrza, pow. Prudnik, woj. śląskie.

Zapytuje Obywatel, czy repatriant jest obowiązany płacić za poniemieckie sprzęty domowe potrzebne do umeblowania 1 pokoju i kuchni, gdyż istnieją rzekomo dwa różne rozporządzenia, z których jedno zwalnia od obowiązku płacenia, a drugie przewiduje, że wszyscy bez wyjątku mają płacić.

Zachodzi tu nieporozumienie, albo został Obywatel mylnie poinformowany. Sprawę zbywania mebli poniemieckich reguluje jedno rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 11 lipca 1946 wydane w porozumieniu z Ministrami Ziem Odzyskanych i Skarbu, a opublikowane w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 43, poz. 254. Rozporządzenie to przewiduje w § 10, że repatrianci mogą ubiegać się o bezpłatne otrzymanie na własność ruchomości w granicach norm ustalonych przez komisje społeczne. Jak wynika z tego istnieje tylko możliwość otrzymania przez repatrianta pewnej ilości mebli bezpłatnie — nie ma natomiast żadnego kategorycznego nakazu przydzielenia umeblowania tytułem karnym, ani też nie istnieje przepis nakazujący bezwzględnie. że wszyscy repatrianci muszą płacić za wszelkie otrzymane ruchomości domowego użytku. Sprawy te załatwiane są indywidualnie przy współudziale opiniodawczych komisji, społecznych przy czym bierze się pod uwagę warunki mieszkaniowe w danym ośrodku, stan rodzinny, zawód oraz sytuację materialną poszczególnego repatrianta. Oczywiście mogą tu zachodzić nawet znaczne różnice w zależności od miejscowości i od osoby repatrianta. W jednych miejscowościach sytuacja mieszkaniowa jest lepsza, a ilość poniemieckich mebli jest większa — w innych znowuż na skutek zniszczeń wojennych pozostała do dyspozycji tylko nieznaczna ilość mieszkań i sprzętu domowego. Podobnie określenie „repatriant" nie przesądza zupełnie sytuacji majątkowej danej osoby. Inne zupełnie są możliwości gospodarcze samotnego repatrianta, uprawiającego wolny zawód (lekarza, adwokata), albo trudniącego się handlem, inne natomiast obarczonego liczną rodziną robotnika. Niejednolicie przedstawia się wreszcie sprawa dobytku, jaki udało się repatriantowi uchronić od zniszczeń wojennych i przywieźć ze sobą. Dopiero rozważenie całokształtu omawianych okoliczności daje możność powzięcia decyzji — czy i ile poniemieckich mebli może otrzymać na własność poszczególny repatriant bezpłatnie.

Gwarancją właściwego załatwiania spraw jest obok współdziałania urzędów likwidacyjnych z czynnikiem społecznym (opiniodawcze komisje społeczne) możność wniesienia odwołania od decyzji okręgowego urzędu likwidacyjnego. Odwołania te rozpoznaje, o ile chodzi o obszar Ziem Odzyskanych, Departament Likwidacyjny Ministerstwa Ziem Odzyskanych.

Polska produkcja margaryny

GDAŃSK (ZAP). Zakłady olejarskie „Amada" rozpoczęły produkcję margaryny. W pierwszym etapie zdolność produkcyjna wynosi 6.000 ton rocznie. W toku są prace nad powiększeniem produkcji zakładów gdańskich oraz uruchomienie fabryki margaryny w Bielsku.

Kredyty budowlane

SZCZECIN (ZAP). W związku z aktywizacją portu szczecińskiego, co pociągnie za sobą większy przypływ ludności do całego okręgu szczecińskiego, zarządy miejskie 8 miast w pobliżu Szczecina, otrzymały kredyt 20 milionów złotych na zabezpieczenie uszkodzonych przez wojnę budynków. Pozostałe powiaty okręgu szczecińskiego otrzymały kredyty 16 milionów złotych. Głównym celem jest budowa mieszkań dla robotników w związku z rozbudową przemysłu okręgu szczecińskiego.

Układ czechosłowacko-radziecki

MOSKWA, 13.12. (PAP). — W wyniku rokowań, prowadzonych między radzieckim ministerstwem handlu zagranicznego i czechosłowacką delegacją handlową, podpisano 11 grudnia w Moskwie układ o wymianie towarowej między ZSRR a Czechosłowacją na okres 1948 do 1952 r.



Kronika Z. O. W.

— Zarząd Główny ZOW. zamiast życzeń z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku składa na ręce Przewodniczącego Zarządu Okręgowego we Wrocławiu Obywatela ppłk. Dmyszewicza Ludwika zł. 2.000 (słownie dwa tysiące) na pomoc dla wdów i sierot po poległych żołnierzach.

— Zarząd Główny Z. O. W. komunikuje, że są do nabycia odznaki członkowskie Z. O. W. w cenie 150 złotych za sztukę. Pożądanym jest, aby wszyscy osadnicy wojskowi posiadali powyższą odznakę. Przewodniczący Oddziałów i Kół prześlą zapotrzebowania na odznaki do Zarządu Głównego Z. O. W. Warszawa, Al. Wyzwolenia 56, wpłacając należność na konto P. K. O. Nr. 1—1646. Na blankiecie PKO należy napisać: „wpłata dotyczy odznak członkowskich".

Cyfry które rosną...

(zagospodarowaliśmy pow. dzierżoniowski)

Krajobraz pow. Dzierżoniow, urozmaicony górami (Sobótka i Sowie Góry) i lasami — ziemia pełna słowiańskich pamiątek — wspaniale rozwinięty przemysł i gosp. rolna. Oto przymioty godne uwagi tak turysty, jak i historyka i ekonomisty.

Jeżeli wziąć pod uwagę dane statystyczne z ostatnich dwuletnich osiągnięć, stwierdzić musimy, że powiat stanął w rzędzie tych, które najszybciej zrealizowały hasło zaludnienia Ziem Zachodnich i ich zagospodarowania.

Równoległy rozwój przemysłu i rolnictwa, a co za tym idzie — samowystarczalność powiatu, są charakterystyczną cechą gospodarki.

Na ogólną liczbę ludności 68.568 trzy miasta: Dzierżoniow, Bielawa, Niemcze zamieszkuje 38.280 mieszkańców.

Na pozór wygląda, że stosunek ludności miejskiej do wiejskiej jest równy. W innych warunkach świadczyłoby to o przeludnieniu wsi. W powiecie dzierżoniowskim jest wieś, która licząc 10.683 mieszkańców ma tylko 1.720 rolników i większość ludności zatrudnionej w przemyśle. Podział więc na ludność wiejską i miejską nie daje faktycznego obrazu.

Ogółem ludności rolniczej liczą wszystkie wsie 36.400, zaś nierolniczej 13.023. Zatem blisko połowa mieszkańców wsi żyje z przemysłu a nie z roli.

WSIE ROLNICZE I PRZEMYSŁOWE

Płd. część powiatu, leżąca u stóp Gór Sowich skupia ludność, zatrudnioną w przemyśle włókienniczym, radiotechnicznym, stolarskim i metalowym. Dwa miasta Dzierżoniow i Pieszyce liczą 2/3 mieszkańców całego powiatu. Tak miasto jak i wieś żyją głównie z przemysłu. Rolnicy są mniejszością.

Ogółem powierzchnia powiatu zajmuje 58078,93 ha. Ziemi ornej jest 41.000 ha, łąk 3791,89 ha, ogrodów 1639,40, pastwisk 381,31 ha.

Jeeżli zsumujemy powierzchnię zajętą pod gospodarkę rolną i podzielimy ją **przez ilość ludności rolniczej, to okaże się, że na jednego rolnika w powiecie przypada przeszło 4 ha ziemi.** W ten sposób osadnicy rolni mogą zaopatrzyć w żywność tak liczną ludność zatrudnioną w przemyśle. To daje gwarancję samowystarczalności powiatu, a zarazem wielkie możliwości rozwoju tutejszego przemysłu.

Świadectwem zrozumienia obopólnych potrzeb ludności rolniczej i nierolniczej, są wspaniałe wyniki wpłacania podatku gruntowego w naturze (za m-c październik wpłacono 197 proc.) czyli prawie dwukrotną nadwyżkę, jak i rozwijająca się akcja „przemysł dla wsi".

Gleba w powiecie jest przeważnie pierwszej klasy — pszenno-buraczana i częściowo drugiej klasy — żytnio-kartoflana.

SAMOPOMOC SĄSIEDZKA

Wprowadzona już w początkach osiedlania Ziem Zachodnich „samopomoc sąsiedzka" pozwoliła na szybkie uporanie się z pierwszymi trudnościami w zagospodarowaniu i w dalszym ciągu ułatwią pracę rolnikom, zwłaszcza w porach siewu czy żniw. Rozwój spółdzielczości przyczynił się nie tylko do bezpośredniego zakupu płodów rolnych przez ludność przemysłową, ale zarazem stworzył możliwość korzystnej wymiany między miastem a wsią.

Wiele jest jeszcze do zrobienia na odcinku kultury i oświaty wsi. Po pozytywnym uporaniu się z zagospodarowaniem, nadszedł czas, kiedy zagadnienie kultury będzie można wysunąć na czoło.

Ostatnie sesje budżetowe Rad Gminnych przeznaczyły trzecią część dochodów samorządowych na cele oświatowe. Pieszyce, Jordanów i Zagórze mają już swoje biblioteki.

Wieś powiatu dzierżoniowskiego, na której barkach leży utrzymanie ludności przemysłowej, bierze także udział w wielkim wyścigu pracy fabryk włókienniczych. Dowodem uznania pracy wsi dzierżoniowskiej jest zakończona już akcja nadawania aktów własności i szybko realizujące się hipotekowanie gruntów.

Normy obszarowe gospodarstw rolnych

Art. 9 dekretu z dnia 6 września 1946 roku o ustroju roln.n i osadnictwie na obszarze Ziem Odzyskanych i b. Wolnego Miasta Gdańska stanowi, że zasadniczym typem gospodarstwa na Ziemiach Odzyskanych są gospodarstwa o obszarze od 7 — 15 ha. Wielkość gospodarstwa w powyższych granicach zależna jest od warunków glebowych, terenowych, klimatycznych i ekonomicznych. Ustalona wielkość gospodarstwa uważana jest za optymalną, gdyż pozwala na osiągnięcie najwyższego przychodu z 1 ha, pozwalającego na zaspokojenie wszelkich potrzeb właściciela i jego rodziny, zarówno fizycznych jak kulturalnych i społecznych, ponadto praca wszystkich członków rodziny może być dostatecznie wykorzystana i zasadniczo nie potrzeba zatrudnienia w gospodarstwie sił najemnych.

Rozporządzenie Ministrów: Rolnictwa i Reform Rolnych, Ziem Odzyskanych oraz Administracji Publicznej z dnia 22 listopada 1947 roku wydane w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej i Ministrem Skarbu na podstawie art. 12 ust. 1 Dekretu ustaliło normy obszarowe gospodarstw. Tendencją rozporządzenia jest, by osadnicy bez względu kiedy osiedlili się na Ziemiach Odzyskanych lub na jakich terenach, otrzymali gospodarstwa mniej więcej jednakowe pozwalające na osiągnięcie takiego samego dochodu. Dlatego też rozporządzenie uzależnia wielkość gospodarstwa przede wszystkim od jakości gleby, bo w gospodarstwie ralnym jakość ta jest podstawą dochodu. Rozporządzenie ustala następujące normy obszarowe

a) na glebach należących do I kl. szacunkowej (I i II kl. gleboznawcza) 7 — 9 ha,

b) na glebach należących do II kl. szacunkowej (III i IV gleboznawcza) 9 — 12 ha,

c) na glebach należących do III kl. szacunkowej (V i VI gleboznawcza) 9 — 15 ha.

W powyższych granicach wielkość gospodarstwa zależna jest przede wszystkim od miejscowych warunków ekonomicznych jak stopień uprzemysłowienia, odległość od miejsca zbytu, stacji kolejowej i t. p., a więc tam, gdzie warunki ekonomiczne są korzystne, wielkość gospodarstwa powinna zbliżać do dolnej granicy podanych norm, skutkiem czego np. na Śląsku Opolskim i w woj. wrocławskim należy zasadniczo tworzyć gospodarstwa bliżej 7-miu ha na glebach pierwszej kl. szacunkowej, względnie 9-ciu ha na glebie drugiej kl. szacunkowej. W okolicach zaś czysto rolniczych np. w woj. olsztyńskim, czy szczecińskim, gdzie odległość od rynków zbytu jest większa przy mniej korzystnych warunkach ekonomicznych, można tworzyć gospodarstwa większe.

Do norm obszarowych zalicza się zarówno użytki rolne (ziemia orna, ogrody, łąki, pastwiska), jak też lasy i wody, jednak obszar lasu i wód w jednym gospodarstwie nie może przekraczać 4-ch ha.

Rozporządzenie ustala, że gospodarstwa hodowlane o obszarze do 20 ha, mogą być tworzone jedynie na gruntach należących do III kl. szacunkowej oraz na terenach górskich.

Poza użytkami rolnymi, lasami i wodami w skład gospodarstw mogą wchodzić nieużytki o obszarze nieprzekraczającym 30 proc., a dla gospodarstw hodowlanych 10 proc. powyższych użytków w gospodarstwach.

Ze względu na to, że akcja osiedleńcza i uwłaszczeniowa w osadnictwie rolnym jest daleko posunięta, cały szereg osadników posiada gospodarstwa większe niż ustalono w rozporządzeniu wykonawczym, dlatego też rozporządzenie przewiduje, że gospodarstwa istniejące w chwili wejścia w życie rozporządzenia a odbiegające od norm wyżej podanych o obszar mniejszy niż 1 ha mogą być utrzymane w dotychczasowym rozmiarze, a decyzja w tej mierze zależy od oceny władzy decydującej o nadaniu własności a więc od Powiatowej Komisji Osadnictwa Rolnego.

W stosunku do dotychczas istniejących instrukcji rozporządzenie wprowadza następujące zmiany co do wielkości gospodarstw:

1) na glebach I kl. szacunkowej ciężkich do uprawy tworzy się gospodarstwa o obszarze od 7 do 9 ha, podczas gdy dotychczas można było tworzyć gospodarstwa od 11 do 15 ha,

2) gospodarstwa hodowlane można tworzyć jedynie na glebach III-ciej klasy szacunkowej,

3) do obszaru gospodarstw należy wliczać oprócz użytków rolnych również lasy i wody, czego dotychczasowa instrukcja nie przewidywała.

W wykonaniu powyższego rozporządzenia wydane zostało zarządzenie Ministrów: Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Ziem Odzyskanych z dnia 13.XII.1947 r. w sprawie norm obszarowych, które ma na celu uzgodnić dotychczasowe akty nadania własności ze wspomnianym zarządzeniem. W wypadku gdy gospodarstwo obejmuje grunty należące do różnych klas szacunkowych, należy przyjąć za podstawę do ustalenia obszaru gospodarstwa — normę obszarową właściwą dla klasy gruntów, które w gospodarstwie przeważają, zwiększając lub zmniejszając tę normę proporcjonalnie do ilości gruntów innych klas. Na terenach przemysłowych, przeludnionych, na terenie Żuław i rejonie pyrzyckim należy tworzyć gospodarstwa stosując dolną granicę norm, a nadto nadawać istniejące gospodarstwa rolne poniżej 7 ha. Na terenie Żuław: w pobliżu miast portowych, ośrodków przemysłowych i większych osiedli miejskich należy tworzyć gospodarstwa ogrodnicze o obszarze do 5 ha.

Dotychczasowe akty nadania własności winny być dostosowane do ustalonych norm w drodze wydania orzeczenia o wykonaniu aktu nadania. Akt nadania podlega sprostowaniu, jeżeli podany w nim obszar odbiega rażąco od norm ustalonych w rozporządzeniu. Sprostowania tego dokonuje Po-

wiatowa Komisja Osadnictwa Rolnego na wniosek Starosty Powiatowego.

Wspomniane więc rozporządzenie ustala ostatecznie ustrój rolny realizowany na Ziemiach Odzyskanych.

Podstawowym typem tego ustroju rolnego są gospodarstwa o obszarze od 7 do 15 ha. Dotychczas istniejące gospodarstwa poniżej 7 ha mogą być utrzymane, co specjalnie odnosi się do okolic przemysłowych. Obok tego mogą istnieć gospodarstwa hodowlane do 20 ha, jednak tylko na glebach słabych.

Obszar gospodarstw ogrodniczych może wynosić do 5 ha, a tylko obszar gospodarstw nasiennych i szkółkarskich może sięgać do 20 ha.

Do gospodarstw pomocniczych, a więc nie dających całkowitego utrzymania właścicielowi, zalicza się działki dla osadników rybackich — przeważnie morskich, oraz dla pracowników zatrudnionych w gospodarstwach leśnych i rybnych, których obszar nie może przekraczać 3 ha. Obszar działek dla rzemieślników wiejskich może wynosić do 2 ha, a obszar działek pracowniczych pozostałych kategorii nie może przekraczać 1 ha.

Przeprowadzenie tego ustroju rolnego w gminach wiejskich na Ziemiach Odzyskanych zadecyduje o charakterze tych terenów. Tworzenie gospodarstw rolnych bliżej dolnej granicy podanych norm, utrzymanie dotychczas istniejących gospodarstw poniżej 7 ha, a zwłaszcza nadawanie działek pracowniczych w dużych ilościach na terenach przemysłowych i w pobliżu miast pozwoli zapewnić dla przemysłu odpowiednie ilości rąk do pracy, a w ten sposób zadecyduje o charakterze przemysłowym tych okolic, które takimi były za czasów niemieckich i które takimi powinny pozostać obecnie

P. D.



Zakłady włókiennicze w Bielawie (Film Polski)

Usprawnienie akcji uwłaszczeniowej
na Ziemiach Odzyskanych

Ministerstwo Ziem Odzyskanych poleciło przestrzeganie następujących wytycznych.

Brak zaświadczenia przesiedleńczego nie powinien wstrzymywać wniosku osadnika od rozpatrzenia go przez Powiatową Komisję Osadnictwa Rolnego. Jednocześnie Ministerstwo Z. O. ustaliło, że o ile na wniosek kancelarii Powiatowej Komisji Osadnictwa Rolnego, wysłany do właściwego Starostwa powiatowego na ziemiach centralnych o wystawienie osadnikowi zaświadczenia przesiedleńczego, nie zostanie udzielona odpowiedź w ciągu 2-ch miesięcy od daty wysłania wniosku, osadnikowi może być wydany akt nadania na podstawie załączenia do akt sprawy odpisu wystosowanego pisma.

Z uwagi na znaczną ilość inwentarza, ujawnioną u osadników w czasie akcji szacunkowej, nie wymienioną we wnioskach o nadanie gospodarstwa. Ministerstwo Z. O. poleciło przekazywać wykazy ujawnionego inwentarza Powiatowej Komisji Osadnictwa Rolnego, która drobne ilości ujawnionego inwentarza może przydzielić osadnikom, u których zostały wykryte, przy czym należność za ten inwentarz winna być uiszczona w gotówce. Jeżeli u osadnika została wykryta znaczna ilość inwentarza, P. K. O. R. winna przydzielić go osadnikom niezaopatrzonym w potrzebny inwentarz, a fakt przydzielenia tego inwentarza należy uwidocznić w akcie nadania. O ile osadnik akt nadania uprzednio otrzymał, przydział inwentarza należy odnotować w tym akcie przez dodatkowy dopisek.

Osadnicy, którzy mają gospodarstwa już zahipotekowane, nabywają przydzielony im przez P. K. O. R. inwentarz w drodze kupna.

Ministerstwo przypomniało jednocześnie, że każde cofnięcie aktu nadania musi być uzgodnione drogą służbową z Ministerstwem Ziem Odzyskanych

Różne

SED domaga się referendum w sprawie jedności Niemiec

BERLIN (PAP). — Dziennik „Neues Deutschland" opublikował odezwę socjalistycznej partii jedności (SED) do narodu niemieckiego, w której domaga się ona przeprowadzenia referendum w sprawie jedności Niemiec.

BERLIN (PAP). — Przedstawiciele lewicowych partii niemieckich w brytyjskiej strefie okupacyjnej postanowili zwołać w styczniu 1948 roku w Dusseldorfie, kongres ludowy.

Celem tego kongresu ma być przeciwstawienie się próbom utworzenia państwa zachodnio - niemieckiego.

Anglo - radziecki układ handlowy

MOSKWA (PAP). — Dnia 27 grudnia b .r. o godzinie 8 wieczorem w reprezentacyjnym pałacyku Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR przy ul. Spirydenowka w Moskwie, nastąpiło podpisanie anglo-radzieckiego porozumienia handlowego. Ze strony radzieckiej podpisał je minister handlu zagranicznego Mikojan, ze strony brytyjskiej ambasador Peterson.

Po podpisaniu porozumienia odbył się bankiet z udziałem brytyjskiej delegacji handlowej oraz przedstawicieli radzieckiego ministerstwa handlu zagranicznego.

Akcja kursów w przemyśle włókienniczym przybiera na sile

(BISZ) Akcja kursów w przemyśle włókienniczym przybiera na sile. Jest to zupełnie zrozumiałe, jeśli się zważy, że przygotowanie dla przemysłu włókienniczego przewidzianych w Planie Trzyletnim sił roboczych spada przede wszystkim na kursy. W chwili obecnej Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego prowadzi 54 kursy, z czego 16 na Ziemiach Odzyskanych. Z ogólnej liczby kursów większość, bo 33 stanowią kursy przysposobienia przemysłowego. Reszta to kursy podmistrzowskie i specjalne.

Elbląg otrzyma połączenie z morzem

Do Elbląga nadeszła odpowiedź władz naczelnych CUP i Biura Planowania Przestrzennego, co do projektu przekopania kanału, łączącego Elbląg z morzem. Decyzją władz naczelnych władze samorządowe elbląskie mają opracować we własnym zakresie projekty i przedstawić konkretne plany.

Już w najbliższym czasie wypracowane będą plany szczegółowe i praca przy przekopaniu kanału ruszy zapewne już wiosną przyszłego roku. Przekopanie kanału połączy Elbląg z morzem i stworzy, z tego dziś martwego miasta, kwitnący ośrodek handlu morskiego.

W dniu 19 grudnia 1947 roku zmarł w Krakowie

ś. † p.

doc. dr RAJMUND BUŁAWSKI

Wiceprzewodniczący Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych, Dyrektor Biura Studiów Osadniczo-Przesiedleńczych Ministerstwa Ziem Odzyskanych.

W zmarłym Ministerstwo traci wybitnego pracownika, a Państwo jednego z najbardziej oddanych zagadnieniom Ziem Odzyskanych przedstawiciela nauki polskiej.

MINISTERSTWO ZIEM ODZYSKANYCH

Ceny ogłoszeń za tekstem.
str. — 30.000 zł., ½ str. — 17.500 zł., ¼ str. — 10.000 zł., ⅛ str. — 6.000 zł. 1/16 str. — 3.000 zł.
1 mm szerokości przez 1 szpaltę 3 kw. — 80 zł.
1 „ „ „ 1 „ 4½ „ — 130 zł.

Wydawca: Rada Społeczna Osadnictwa Spółdzielczo-Parcelacyjnego. Redaguje Komitet. Redaktor naczelny mgr Antoni Kwiecień. Adres Redakcji i Administracji—Warszawa, ul. Wawelska 52/54. Tel. 8-52-90. wewn. 20.
Nakład 50.000 egz.

Prenumerata: Kwartalnie 50 zł., półrocznie 100 zł., rocznie 200 zł.
Cena numeru zł. 10. Wpłacać na konto P.K.O. W-wa Nr. I-1747 z zaznaczeniem dla „Osadnika".

Drukarnia NKW SL. Warszawa, Skolimowska 3. B-41736